

Pozbawienie władzy rodzicielskiej — kara dla rodziców czy narzędzie niesienia pomocy dzieciom?

JEL Classification: K36

Słowa kluczowe: pozbawienie władzy rodzicielskiej, rodzice, dzieci, przesłanka, Kodeks rodzinny i opiekuńczy, dobro dziecka

Keywords: deprivation of parental authority, parents, children, prerequisite, the Family and Guardianship Code, child's welfare

Abstrakt: Celem niniejszego artykułu jest, po pierwsze, analiza regulacji prawa polskiego w odniesieniu do instytucji pozbawienia władzy rodzicielskiej; po drugie — rozstrzygnięcie, w oparciu o dokonaną analizę, kwestii, czy instytucja ta pełni funkcję kary wobec rodziców, czy jednak stanowi swego rodzaju narzędzie niesienia pomocy dzieciom. Pozbawienie władzy rodzicielskiej to środek najgłębiej ingerujący w relacje na linii rodzice–dziecko. W konsekwencji jego zastosowania rodzice tracą wszystkie atrybuty tej władzy. Przesłanki dające prawną możliwość pozbawienia władzy rodzicielskiej dzielą się na obligatoryjne i fakultatywne. Z analizy regulacji prawnych wynika, że omówiony środek prawny został pomyślany jako narzędzie niesienia pomocy dzieciom.

Deprivation of parental authority — punishment for parents or a tool for helping children?

Abstract: The aim of this article is, first of all, to analyse Polish law in relation to the institution of deprivation of parental authority, and secondly, to decide, on the basis of the analysis, whether this institution serves as a punishment for parents or it is a kind of tool for helping children. Deprivation of parental authority is the measure of the deepest interference with the relationship between the parents and the child. As a consequence of using it, parents lose all attributes of that authority. Legal prerequisites of deprivation of parental authority are divided into obligatory and facultative. The analysis of legal regulations shows that the spoken legal measure was conceived as a tool for helping children.

Wprowadzenie

Nie ulega wątpliwości, że fakt przyjścia dziecka na świat stanowi źródło ogromnych emocji. Wiąż uczuciowa powstaje pomiędzy rodzicami i dzieckiem stopniowo już od chwili, kiedy małżonkowie bądź partnerzy dowiadują się o poczęciu nowego życia. Wydaje się jednak, że niewielu jest przyszłych rodziców, którzy zastanawialiby się, w jakim momencie zaczyna istnieć więź prawna łącząca ich z dzieckiem, a tym bardziej — w jakich okolicznościach wspomniana więź może ustać. Zagadnienia związane z samą władzą rodzicielską zwykle nabierają większego znaczenia dopiero wtedy, gdy powstaje problem wymagający ingerencji instytucji państwowych (przede wszystkim sądu) w wykonywanie przynależnych rodzicom praw i obowiązków, w tym także w postaci pozbawienia ich władzy rodzicielskiej.

Celem niniejszego artykułu jest, w pierwszej kolejności, analiza regulacji prawa polskiego w odniesieniu do instytucji pozbawienia władzy rodzicielskiej, a następnie, rozstrzygnięcie, w oparciu o dokonaną analizę, kwestii czy instytucja ta pełni funkcję kary wobec rodziców, czy jednak stanowi swego rodzaju narzędzie niesienia pomocy dzieciom. Decydujące zatem będzie właściwe odczytanie intencji prawodawcy w tym zakresie.

Warto wspomnieć, że Z. Tobor przedstawia podział na intencję faktyczną oraz metaforyczną. Dla procesu interpretacji znaczenie ma wyłącznie intencja metaforyczna — przypisywana podmiotowi, którego zachowania pragniemy zrozumieć. Dotarcie do intencji faktycznej, rozumianej jako zjawisko, które zachodzi pomiędzy neuronami i synapsami, jest z oczywistych względów niemożliwe¹.

1. Pozbawienie władzy rodzicielskiej — uwagi ogólne

Fundamentalne założenie, znajdujące się u podstaw utworzenia instytucji władzy rodzicielskiej w obecnym jej kształcie, głosi, że to właśnie rodzice dają gwarancję optymalnej staranności o dziecko oraz jego sprawy. Niekiedy jednakże okazuje się, że uchybienia w tym zakresie są tak daleko idące, że powstaje konieczność odebrania władzy rodzicielskiej².

Niewątpliwie pozbawienie władzy rodzicielskiej należy uznać za środek najgłębiej ingerujący w sferę relacji pomiędzy rodzicami a dziećmi, gdyż w konsekwencji jego zastosowania rodzicom zostają odebrane wszystkie atrybuty tej władzy. W związku z tym sąd opiekuńczy może orzec o zastosowaniu wskazanego środka wyłącznie w sytuacji, gdy dotychczas stosowane łagodniejsze środki nie przyniosły rezultatu albo gdy z uwagi na ewidentnie negatywne okoliczności określonego

¹ Z. Tobor, *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*, Warszawa 2013, s. 225–226.

² J. Strzebińczyk, *Pozbawienie władzy rodzicielskiej*, [w:] *Prace z prawa cywilnego: dla uczczenia pamięci profesora Jana Kosika*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo, Wrocław 2009, s. 477.

przypadku oczywistym jest, że stosowanie tych łagodniejszych środków byłoby bezcelowe³.

Przesłanki pozbawienia władzy rodzicielskiej zostały ujęte w treści art. 111 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego⁴. W § 1 wskazanego artykułu ustawodawca wymienił okoliczności, których zaistnienie bezwarunkowo zobowiązuje sąd do wydania orzeczenia o pozbawieniu władzy rodzicielskiej. Bezwzględny obowiązek sądu wynika bowiem z brzmienia wspomnianego przepisu, który stanowi, że w określonych wypadkach „sąd opiekuńczy pozbawi rodziców władzy rodzicielskiej”. Natomiast w razie wystąpienia stanu ujętego w hipotezie § 1a „sąd może pozbawić rodziców władzy rodzicielskiej”. Toteż we wskazanym zakresie ustawodawca przyznał sądowi pewien luz decyzyjny. Zauważona różnica daje podstawę do dokonania podziału ogółu przesłanek pozbawienia władzy rodzicielskiej na te o charakterze obligatoryjnym i fakultatywnym⁵.

2. Obligatoryjne przesłanki pozbawienia władzy rodzicielskiej

Pierwszą obligatoryjną przesłanką pozbawienia władzy rodzicielskiej jest trwała przeszkoda w wykonywaniu tej władzy⁶. Warto zasygnalizować, że pojęcie „trwałej przeszkody” koresponduje z „przeszkodą przemijającą”, której zaistnienie uzasadnia jedynie zawieszenie władzy rodzicielskiej, a nie jej pozbawienie — co dotyczy przeszkody o charakterze trwałym⁷.

W języku polskim „przeszkoda” rozumiana jest jako coś, co przeszkadza, utrudnia albo uniemożliwia zrobienie czegoś⁸. Z kolei cecha trwałości oznacza stan istniejący przez dłuższy czas, stały, permanentny⁹. I. Długoszewska¹⁰ zauważa, że w piśmiennictwie prawniczym pojęcie „trwałej przeszkody” jest definiowane zazwyczaj jako układ stosunków, który wyklucza możliwość sprawowania władzy rodzicielskiej przez rodziców na stałe w tym znaczeniu, że w oparciu o racjonalne przewidywania nie da się ustalić czasu trwania rzeczzonego układu albo że ten układ będzie istniał przez czas długi. J. Strzebińczyk¹¹ jednak słusznie podnosi, że takiego ujęcia nie można uznać za „zadowalające”, a to ze względu na fakt użycia niedookreślonego zwrotu — „czas długi”. Według teoretyka, aby można było wiązać konsekwencje normatywne z takim określeniem, należało by doprecyzować,

³ A.K. Bieliński, M. Pannert, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016, s. 253.

⁴ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. — Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2017 r. poz. 682).

⁵ J. Strzebińczyk, *op. cit.*, s. 478.

⁶ I. Długoszewska, *Przesłanki oraz skutki ograniczenia i pozbawienia władzy rodzicielskiej*, Warszawa 2012, s. 239.

⁷ J. Strzebińczyk, *op. cit.*, s. 481.

⁸ B. Dunaj, *Domowy popularny słownik języka polskiego*, Warszawa 1999, s. 467.

⁹ *Ibidem*, s. 613.

¹⁰ I. Długoszewska, *op. cit.*, s. 239.

¹¹ J. Strzebińczyk, *op. cit.*, s. 481.

że dotyczy to takiego okresu, którego upływ musi — według rozsądnej oceny — skutkować zmianą okoliczności wspomnianego „układu stosunków” w odniesieniu do sytuacji wyjściowej, istniejącej w momencie orzekania przez sąd opiekuńczy o pozbawieniu władzy rodzicielskiej.

Bardziej zasadne będzie zatem przyjęcie definicji sformułowanej przez K. Jagielskiego, zgodnie z którą „trwała przeszkoda w sprawowaniu władzy rodzicielskiej to przeszkoda, która według obiektywnych przewidywań nie zostanie usunięta w przyszłości, a w każdym razie do czasu dojścia dziecka do pełnoletności”¹². Do przykładów tego typu sytuacji niewątpliwie można zaliczyć: zaginięcie rodzica, wyjazd rodzica za granicę w celu stałego tam pobytu, długotrwałą (śmiertelną lub nieuleczalną) chorobę rodzica, skazanie rodzica na karę pozbawienia wolności na czas dłuższy niż ten, jaki pozostaje do osiągnięcia przez dziecko pełnoletności¹³. Wskazane przypadki dotyczą zarówno okoliczności, w których rodzice w ogóle nie mają możliwości wykonywania władzy rodzicielskiej (np. w wypadku zaginięcia), jak i sytuacji, w których zaistniała przeszkoda uniemożliwia im należyte jej sprawowanie (np. w razie długotrwałej choroby nierokującej żadnej możliwości poprawy)¹⁴.

Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że chodzi o przyczyny zobiektywizowane, nie zaś subiektywne. W tej kwestii należy zgodzić się z poglądem J. Strzebińczyka, że niektóre przypadki oparte na podłożu subiektywnym, jakie wymienia się w doktrynie, nie zawierają się w pojęciu „przeszkody”. Chodzi tu np. o nieudolność rodziców w wykonywaniu władzy rodzicielskiej, która pomimo ich dobrej woli rodzi konsekwencje negatywne dla dziecka. Wskazane okoliczności mogą mieć jednak znaczenie dla oceny zasadności wydania odpowiedniego zarządzenia na podstawie art. 109 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego¹⁵.

W związku z tym nie powinno ulegać wątpliwości, że dla spełnienia omawianej przesłanki bez znaczenia pozostają przyczyny zaistniałej przeszkody czy nawet kwestia zawinienia oraz stopnia zawinienia rodziców i przyczynienia się ich do powstania przeszkody¹⁶. W sprawach prowadzonych w oparciu o tę podstawę chodzi bowiem o stwierdzenie obiektywnie istniejącej niemożności sprawowania przez rodziców władzy rodzicielskiej, a nie — jak mogłoby się błędnie wydawać — o samą ocenę rodzica¹⁷.

Z jednej strony uwidacznia się duża różnorodność formułowanych w doktrynie definicji pojęcia trwałej przeszkody, z drugiej jednak należy wskazać element wspólny wszystkim tym definicjom, a mianowicie przewidywanie istnienia prze-

¹² I. Długoszewska, *op. cit.*, s. 239.

¹³ J. Strzebińczyk, *op. cit.*, s. 481.

¹⁴ I. Długoszewska, *op. cit.*, s. 239–240.

¹⁵ J. Strzebińczyk, *op. cit.*, s. 481.

¹⁶ J. Ignaczewski, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 631.

¹⁷ *Komentarz do spraw rodzinnych*, red. J. Ignaczewski, Warszawa 2014, s. 412.

szkody w przyszłości, a ponadto brak jakichkolwiek przesłanek w kwestii możliwości oraz terminu jej ustania. Oczywistym jest, że przewidywania odnośnie do trwałego charakteru przeszkody mogą się nie spełnić i bynajmniej nie stanowi to o błędzie w ustaleniach dokonanych przez sąd opiekuńczy, albowiem w żadnym wypadku trwałości przeszkody nie należy utożsamiać z jej nieodwracalnością. Dlatego też na okoliczność ustania przeszkody zakwalifikowanej uprzednio jako trwałej prawodawca dał sądowi opiekuńczemu prawną możliwość przywrócenia rodzicom władzy rodzicielskiej¹⁸.

Kolejną przesłanką wymienioną przez ustawodawcę w art. 111 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jest nadużywanie władzy rodzicielskiej przez rodziców.

Istota władzy rodzicielskiej polega na tym, że obejmuje ona zarówno ogół praw, jak i obowiązków rodziców względem dziecka. Aczkolwiek ani treść, ani zakres tej władzy nie oznaczają jednak wyłączności rodziców wobec dziecka. Wykonywanie władzy rodzicielskiej winno być bowiem podporządkowane dobru oraz interesowi dziecka¹⁹.

W literaturze prawniczej przez „nadużywanie władzy rodzicielskiej” rozumie się korzystanie przez rodziców z praw, jakie wypływają z władzy rodzicielskiej lub istniejącego pomiędzy rodzicami i dziećmi stosunku zależności, w taki sposób, który poważnie narusza dobro dziecka. Ponadto uznaje się, że tego rodzaju działania są zazwyczaj nacechowane egoizmem, co więcej — często mają one związek z umyślną winą rodziców²⁰.

Z analizy treści art. 111 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jasno wynika, że podstawę do wydania przez sąd orzeczenia o pozbawieniu władzy rodzicielskiej daje zarówno fakt niedopełniania obowiązków rodzicielskich, jak i nadużywania praw przysługujących rodzicom względem dziecka. Warto jednak zasygnalizować, że w kontekście nadużywania władzy rodzicielskiej prawodawca nie sformułował wymogu — tak jak to zrobił w odniesieniu do przesłanki niedopełniania obowiązku — istnienia rażącego nadużycia. Na tej podstawie można wnioskować, że wszelakie nadużycie władzy rodzicielskiej, z formalnoprawnego punktu widzenia, stanowi podstawę pozbawienia rodzica władzy rodzicielskiej. Jest to przejaw wzmożonej ochrony dziecka przed nadużyciami ze strony rodziców. Istnienie takiego rozwiązania prawnego jest odpowiedzią na dominującą pozycję — zarówno prawną, jak i faktyczną — rodzica w stosunkach rodzinnych. We wskazanym układzie dziecko jawi się jako jednostka bezbronna i właśnie z tego względu wymaga wzmożonej ochrony²¹.

W literaturze wskazuje się, że najczęściej do nadużycia władzy rodzicielskiej prowadzi wykorzystanie „monopolistycznej” pozycji przez rodziców jako pod-

¹⁸ I. Długoszewska, *op. cit.*, s. 239.

¹⁹ *Komentarz do spraw...*, s. 409.

²⁰ I. Długoszewska, *op. cit.*, s. 240.

²¹ *Komentarz do spraw...*, s. 410.

miot, któremu wskazana władza wyłącznie przysługuje. Przypisane im uprawnienia wykorzystują względem innych podmiotów, nierzadko mając na celu nie realizację swych obowiązków względem dziecka (dla jego dobra), a jedynie dążąc do osiągnięcia własnych korzyści²².

Postępowanie w tego rodzaju sprawie może dotyczyć zarówno kwestii pieczy nad osobą dziecka, jak i przestrzeni jego praw majątkowych²³. Mając na uwadze charakter obowiązków oraz uprawnień, które wynikają z władzy rodzicielskiej, a ponadto dotychczasową praktykę orzeczniczą, do kategorii najczęstszych przypadków nadużywania władzy rodzicielskiej przez rodziców należy zaliczyć przede wszystkim:

- karzenie dziecka w sposób zagrażający jego życiu lub zdrowiu (w skrajnej postaci karzenie przybiera nawet charakter fizycznego znęcania się nad dzieckiem);
- zmuszanie dziecka do pracy stwarzającej zagrożenie dla jego zdrowia fizycznego lub psychicznego;
- rozpijanie dziecka, a także nakłanianie go do popełniania przestępstw;
- zmuszanie dziecka do działań niemoralnych i aspołecznych (np. prostytutcja, żebractwo);
- dopuszczanie się poważnych nadużyć przy sprawowaniu zarządu majątkiem dziecka, a także w ramach jego reprezentacji;
- wychowywanie dziecka w poczuciu nienawiści wobec drugiego rodzica;
- molestowanie dziecka²⁴.

Do kategorii nadużywania władzy rodzicielskiej zalicza się również bezprawne uprowadzenie dziecka²⁵. W jednym ze swoich postanowień Sąd Najwyższy²⁶ wskazał, że pozbawienie przez ojca kilkuletniego dziecka bezpośredniej opieki matki, naturalnego środowiska rodzinnego, a także możliwości wychowywania się wraz z rodzeństwem — wbrew woli matki — poprzez zatrzymanie go na stałe w granicach obcego kraju jest przejawem nadużycia władzy rodzicielskiej, uzasadniającym pozbawienie ojca tejże władzy²⁷. Należy jednak podkreślić, że decydujące znaczenie w tego typu sprawach ma ocena bezprawnego zachowania, dokonana z punktu widzenia dobra dziecka²⁸. Jak się okazuje, jest to niezwykle istotne, ponieważ w podobnym stanie faktycznym ojciec, który dysponował jedynie ograniczoną władzą rodzicielską, zatrzymał w Polsce odwiedzające go małoletnie dziecko, ale nie został jej całkowicie pozbawiony, mimo że pełnił wła-

²² J. Strzebińczyk, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016, s. 299.

²³ *Meritum. Prawo rodzinne*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2015, s. 670–671.

²⁴ J. Długoszewska, *op. cit.*, s. 240–241.

²⁵ J. Ignaczewski, *op. cit.*, s. 632.

²⁶ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1970 r., III CRN 181/70, OSN 1971, Nr 6, poz. 107.

²⁷ *Komentarz do spraw...*, s. 411.

²⁸ J. Ignaczewski, *op. cit.*, s. 632.

dzy przysługiwała matce przebywającej na stałe za granicą²⁹. Sąd Najwyższy³⁰ przyjął w tej sprawie stanowisko, zgodnie z którym jeżeli dziecko będące małoletnim obywatelem polskim ma odpowiednie rozeznanie i chce zostać w Polsce, to w zaistniałych okolicznościach poczynania rodzica podejmowane w celu realizacji woli małoletniego dziecka nie mogą zostać uznane za nadużycie władzy rodzicielskiej³¹.

Często w sprawach o pozbawienie władzy rodzicielskiej okoliczności są związane z zamierzoną adopcją przez aktualnego małżonka tego z rodziców, który złożył wniosek w sprawie³². Kazus ten ma istotne znaczenie w kontekście zarzutu nadużycia władzy rodzicielskiej ze względu na stwierdzenie Sądu Najwyższego, zawarte w uzasadnieniu postanowienia z dnia 8 lutego 1974 r.³³, z którego jasno wynika, że szczególnie ważne są pobudki odmowy wyrażenia zgody — w tym wypadku przez ojca — na przysposobienie dziecka przez ojczyma. W wypadku, gdy ojciec odmawia udzielenia zgody na przysposobienie, kierując się przy tym nie złośliwością czy też innymi negatywnymi motywami, lecz miłością do swego dziecka, odmowy tej nie wolno postrzegać jako nadużycia władzy rodzicielskiej, które dawałoby podstawę do pozbawienia ojca władzy rodzicielskiej. Nie można bowiem konstruować swoistego obowiązku ojca w tym zakresie, chociażby nawet dziecko było należycie wychowywane w ramach nowej rodziny i było przywiązane do swojego ojczyma. Zdaniem Sądu nie należy iść aż tak daleko w interpretacji poglądu, słusznego zresztą, że wszelkie działania rodziców podejmowane w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej winny być zgodne z dobrem małoletniego dziecka. Sąd Najwyższy podkreślił również, że poza motywami odmowy wyrażenia zgody na przysposobienie znaczący jest też wiek dziecka. W przywołanej sprawie dziecko miało 16 lat, toteż Sąd uznał, że kwestia przysposobienia nie ma tak dużego ciężaru gatunkowego, jak wtedy, gdy chodzi o adopcję małego dziecka. Zatem w opisanych okolicznościach za czynnik determinujący rozstrzygnięcie w przedmiocie pozbawienia władzy rodzicielskiej należy uznać m.in. ocenę „bezwzględności przysposobienia z punktu widzenia jego dobra”³⁴.

Trzecią, a zarazem ostatnią przesłanką, której zaistnienie rodzi po stronie sądu obowiązek pozbawienia rodziców władzy rodzicielskiej, jest rażące zaniedbanie przez rodziców swoich obowiązków wobec dziecka³⁵. Trzeba od razu podkreślić, że nie każdy przypadek zaniedbywania obowiązków rodzicielskich będzie skut-

²⁹ J. Strzebińczyk, *Prawo rodzinne...*, s. 299.

³⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 października 1998 r., I CKN 834/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 72.

³¹ K. Gromek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 661.

³² *Komentarz do spraw...*, s. 411.

³³ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 1974 r., III CRN 346/73, OSNCP 1975, Nr 6, poz. 92.

³⁴ *Komentarz do spraw...*, s. 411–412.

³⁵ *Meritum...*, Warszawa 2015, s. 671.

kował pozbawieniem władzy rodzicielskiej. Prawodawca wyraźnie zaznaczył, że taki efekt rodzą jedynie „zaniedbania rażące” czyli zaniedbania poważnej wagi, które niosą zagrożenie dla prawidłowego rozwoju dziecka³⁶. Innymi słowy, chodzi o zaniedbania, jakim przypisać można duży stopień szkodliwości dla dziecka³⁷. Tymczasem zaniedbania mniejszej wagi co do zasady stanowią podstawę do wydania zarządzeń przewidzianych w treści art. 109 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (jeżeli niosą zagrożenie dla dobra dziecka)³⁸. W literaturze prawniczej oraz orzecznictwie można spotkać się ze stanowiskiem, że zaniedbania charakteryzujące się mniejszym ciężarem gatunkowym mogą wyjątkowo uzasadniać wydanie orzeczenia o pozbawieniu rodziców władzy rodzicielskiej, a mianowicie dotyczy to sytuacji, gdy tego rodzaju zaniedbanie odznacza się dużym nasileniem złej woli, niepoprawnością, uporczywością³⁹, a także długotrwałością i bezkrytycyzmem rodziców względem swego nagannego postępowania wobec dziecka⁴⁰.

W kontekście analizowanej przesłanki, zdaniem Ignaczewskiego, da się wyodrębnić dwie typowe grupy spraw. Pierwsza z nich obejmuje sprawy rzędu patologii społecznej, która zwykle przejawia się nadużywaniem alkoholu, narkomanią, utrzymywaniem się z popełniania przestępstw itp., co z kolei skutkuje pozostawianiem dzieci bez opieki, brakiem troski o ich edukację, niezaspokajaniem podstawowych potrzeb małoletnich związanych z wyżywieniem, a także higieną i odzieżą, wychowywaniem dzieci w nagannych warunkach mieszkaniowych (np. bez ciepłej wody czy ogrzewania), niepodejmowaniem leczenia dziecka, przede wszystkim jeśli może to doprowadzić do ciężkich powikłań zdrowotnych. Niestety, typowym zjawiskiem w tej grupie spraw jest całkowicie bezkrytyczny stosunek rodziców w odniesieniu do naganności swego postępowania. Zatem w tego rodzaju przypadkach pozbawienie rodziców władzy rodzicielskiej daje szansę na przeżycie oraz rozwój dzieci, co można uznać za pewien paradoks⁴¹.

Do drugiej kategorii spraw należą te związane z istniejącym brakiem zainteresowania dzieckiem, który przejawia się zazwyczaj niealimentacją, nieutrzymywaniem kontaktu z dzieckiem, nieinteresowaniem się jego sprawami, brakiem uczestnictwa w istotnych dla dziecka oraz jego właściwego rozwoju wydarzeniach, co w rezultacie prowadzi do zaniku więzi zarówno uczuciowych, jak i emocjonalnych. Nie można zapominać jednak o tym, że rozstrzygnięcie w tego rodzaju sprawach zależy od przyczyn wskazanych zaniechań, a ponadto od rokowań na przyszłość w kwestii zmiany zaistniałych (negatywnych) okoliczności⁴².

³⁶ J. Ignaczewski, *op. cit.*, s. 633.

³⁷ J. Długoszewska, *op. cit.*, s. 241.

³⁸ J. Ignaczewski, *op. cit.*, s. 633.

³⁹ J. Długoszewska, *op. cit.*, s. 241.

⁴⁰ J. Ignaczewski, *op. cit.*, s. 633.

⁴¹ *Komentarz do spraw...*, s. 401–403.

⁴² *Ibidem*, s. 403–404.

W kontekście przyczyn powstałych zaniechań warto zwrócić uwagę na pewną prawidłowość. Chodzi o to, że rodzice, przeciwko którym złożono wniosek, a zwykle są to ojcowie, próbują obarczać odpowiedzialnością za swoje zachowanie drugą stronę, twierdząc, że ich bierność w relacji z dzieckiem wynikała z postawy matki, która dążyła do ograniczenia bądź nawet wyłączenia ojca z udziału w wychowywaniu dziecka. Niemniej jednak ocena postawy reprezentowanej przez jednego z rodziców w żadnym wypadku nie może zależeć od zachowań drugiego z nich. W rzeczywistości bowiem ojciec, który nie zamieszkuje z dzieckiem ani nie bierze udziału w procesie jego wychowywania, dysponuje szeregiem uprawnień przewidzianych w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, umożliwiających mu skuteczne przeciwstawienie się negatywnym działaniom — w tym przypadku matki. Wśród tych uprawnień wymienić można chociażby możliwość uregulowania przez sąd opiekuńczy kwestii kontaktów z dzieckiem (art. 113 n Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego), a także ustalenia sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej lub zmiany wcześniejszych ustaleń (art. 106 i art. 107 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego)⁴³. Przydatnym instrumentem prawnym będzie również możliwość rozstrzygnięcia przez sąd w istotnych sprawach dziecka (art. 97 § 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego), co pozwala nie tylko rozwiązać zaistniały problem, lecz także zapobiec kolejnym konfliktom, jakie mogłyby powstać w następstwie już istniejącego. Toteż samo niewykorzystywanie wymienionych gwarancji należytego wykonywania władzy rodzicielskiej stanowi zaniedbywanie obowiązków rodzica wobec dziecka. Wynika to bowiem z faktu, że każdy rodzic jest obowiązany do usuwania przeszkód, jakie stoją na drodze należytemu (w interesie dziecka) wykonywaniu władzy rodzicielskiej⁴⁴. Jednak to, czy opisana bierność procesowa ma charakter zaniedbania „rażącego”, zależeć będzie od ustaleń poczynionych w konkretnej sprawie⁴⁵.

3. Fakultatywna przesłanka pozbawienia władzy rodzicielskiej

Przesłanka o charakterze fakultatywnym została dodana do katalogu przesłanek pozbawienia władzy rodzicielskiej w następstwie nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, dokonanej w 2000 roku⁴⁶. Nowo przyjęte rozwiązanie zostało ujęte w art. 111 § 1a Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Po części uwzględnia ono już wcześniej zgłaszane postulaty odnośnie do wprowadzenia do przepisów Kodeksu kolejnej obligatoryjnej przesłanki pozbawienia władzy rodzicielskiej na wypadek przebywania dziecka w środowisku opiekuńczo-wychowawczym o charakterze zastępczym, po upływie z góry określonego terminu. Tymczasem pra-

⁴³ J. Ignaczewski, *op. cit.*, s. 633.

⁴⁴ *Komentarz do spraw...*, s. 408.

⁴⁵ J. Ignaczewski, *op. cit.*, s. 634.

⁴⁶ J. Długoszewska, *op. cit.*, s. 245.

wodawca dopuścił jedynie fakultatywną opcję pozbawienia władzy rodzicielskiej rodziców w wypadku, gdy ich dziecko jest umieszczone w rodzinie zastępczej bądź w placówce opiekuńczo-wychowawczej, ponadto uzależniając możliwość jej zastosowania od ustalenia przez sąd, że „mimo udzielonej pomocy nie ustały przyczyny zastosowania art. 109 § 2 pkt 5” Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, szczególnie jeżeli rodzice w sposób trwały nie interesują się swoim dzieckiem⁴⁷.

Zgodnie z powyższym sąd w tym wypadku nie jest zobowiązany do wydania orzeczenia o pozbawieniu rodziców władzy, wydaje się jednak, że sytuacja przebywania dziecka w pieczy zastępczej winna być ograniczona w czasie, a nie bezterminowa, przede wszystkim w przypadku małego dziecka, które jeszcze ma realną szansę na przysposobienie przez nową rodzinę⁴⁸.

Podstawę pozbawienia władzy rodzicielskiej z omawianej przyczyny wiązać należy z obowiązkiem dokonywania przez sąd kontroli okresowej sytuacji dziecka, które zostało umieszczone w pieczy zastępczej⁴⁹. Sąd winien realizować wskazany obowiązek co najmniej raz na 6 miesięcy. Celem wspomnianej kontroli jest ustalenie istnienia możliwości powrotu dziecka do rodziny. Należy zaznaczyć, że jeżeli wymaga tego dobro dziecka, sąd ma obowiązek wszczęcia postępowania w sprawie pozbawienia władzy rodzicielskiej rodziców dziecka, które przebywa w pieczy zastępczej⁵⁰. Chodzi tu więc o obligatoryjne wszczęcie postępowania, co rzecz jasna nie oznacza obowiązku pozbawienia rodziców władzy rodzicielskiej w treści orzeczenia kończącego postępowanie w danej sprawie. Nie ulega wątpliwości, że zarówno wszczęcie, jak i rozstrzygnięcie postępowania zdeterminowane jest kluczową przesłanką, jaką jest dobro dziecka, jednak trzeba podkreślić, że wartość tę inaczej pojmuje się w fazie wszczęcia postępowania w sprawie i na etapie orzekania. Aczkolwiek jeżeli rodzice nie wykazują zainteresowania dzieckiem przez 6 miesięcy (np. nie kontaktują się z jego wychowawcami, nie odwiedzają go), to zawsze dobro dziecka będzie czynnikiem przemawiającym za wszczęciem postępowania. Taki stan rzeczy stanowi zatem wystarczający powód do zainicjowania obligatoryjnie z urzędu postępowania w przedmiocie pozbawienia rodziców władzy rodzicielskiej⁵¹.

W omawianym kontekście warto wspomnieć również o ocenie, jakiej dokonuje organizator rodzinnej pieczy zastępczej w oparciu o art. 47 ust. 5–7 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej⁵². Prawodawca określił, że organizator rodzinnej pieczy zastępczej (a jest nim na ogół powiatowe centrum

⁴⁷ J. Strzebińczyk, *Pozbawienie władzy...*, s. 486–487.

⁴⁸ K. Trynieszewska, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016, s. 74.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ Art. 579¹ § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. — Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2016 r. poz. 1822 z późn. zm.).

⁵¹ *Komentarz do spraw...*, s. 417.

⁵² Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U. z 2017 r. poz. 697 z późn. zm.).

pomocy rodzinie) współpracuje z sądem, a ponadto informuje (nie rzadziej niż raz na 6 miesięcy) właściwy sąd o sytuacji osobistej dziecka przebywającego w rodzinie zastępczej bądź rodzinnym domu dziecka oraz o sytuacji jego rodziny. W wypadku stwierdzenia ustania przyczyny, jaka przesądziła o potrzebie umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej albo rodzinnym domu dziecka, wspomniany organizator informuje właściwy sąd o możliwości powrotu dziecka do własnej rodziny. Do tej informacji powinien on załączyć opinię gminy albo podmiotu prowadzącego pracę z rodziną oraz opinię koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej. W razie niewywiązania się z opisanego obowiązku w ciągu 18 miesięcy (licząc od dnia umieszczenia dziecka w pieczy zastępczej) organizator rodzinnej pieczy zastępczej winien dostarczyć do sądu wnioski (razem z uzasadnieniem) o wszczęcie z urzędu postępowania w sprawie wydania zarządzeń względem dziecka w celu uregulowania jego sytuacji prawnej. Do wniosku organizator powinien dołączyć w szczególności opinię wspomnianych już podmiotów. Analogiczna regulacja obowiązuje dyrektora placówki opiekuńczo-wychowawczej na mocy art. 100 ust. 4a przytoczonej ustawy.

Wskazane unormowania wprowadzono do ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej w 2014 roku celem usprawnienia postępowania związanego z regulowaniem sytuacji prawnej dzieci w głównej mierze poprzez pozbawienie rodziców władzy rodzicielskiej, co ma pomóc w zwiększeniu szans na przysposobienie tych dzieci przez rodziców adopcyjnych⁵³.

K. Tryniszewska słusznie zauważa, że w prawie rodzinnym ustawodawca określił swoisty termin — 18 miesięcy, poczynając od dnia umieszczenia dziecka w pieczy zastępczej — który powinien być spożytkowany przez rodziców na „naprawę” sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej, jaki doprowadził do powstałej sytuacji. Jeżeli jednak rodzice nie wykorzystają danej im szansy, a wskazany termin upłynie bez istotnej poprawy we wskazanym zakresie, sąd winien pozbawić ich władzy rodzicielskiej. Przywołana przedstawicielka doktryny bezwzględnie nakazuje odróżniać mimo wszystko okoliczność, kiedy nastolatek przebywa w pieczy zastępczej, jednocześnie utrzymując względny kontakt z rodzicami, ale bez możliwości powrotu do rodziny, od sytuacji dziecka zaledwie kilkuletniego, które jest odwiedzane przez rodziców raz na kilka miesięcy celem zachowania jedynie pozorów starań tak, aby dziecko w efekcie mogło powrócić do domu. W oparciu o ten przykład trzeba zasygnalizować istnienie związku ustalonego okresu 18 miesięcy z realną szansą dziecka na przysposobienie⁵⁴.

Na podstawie analizy art. 111 § 1a Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego można zatem dojść do wniosku, że paradoksalnie przepis ten stanowi z punktu widzenia dziecka ogromną szansę, daje mu bowiem nadzieję na dorastanie w (nowej) rodzinie, pełnej miłości, ciepła i zrozumienia. Ustawodawca przewidział możliwość

⁵³ K. Tryniszewska, *op. cit.*, s. 74–75.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 75.

pozbawienia rodziców władzy rodzicielskiej w szczególności, gdy przestali interesować się swoim dzieckiem przebywającym w pieczy zastępczej. Zatem jeżeli rodzice nie wykazują już żadnego zainteresowania własnym dzieckiem, które przebywa w tego typu instytucji, oznacza to, że traktują oni fakt umieszczenia dziecka w pieczy zastępczej jako coś trwałego i w ten oto sposób pozbawiają swoje dziecko jednego z podstawowych praw, a mianowicie prawa do życia w rodzinie. Niewątpliwie można uznać, że intencją prawodawcy we wskazanym zakresie jest przywrócenie dziecku tego prawa poprzez otwarcie możliwości jego adopcji. Zatem o ile umieszczenie dziecka w pieczy zastępczej czy placówce opiekuńczo-wychowawczej przybiera formę pomocy udzielanej na rzecz rodziców oraz ochrony ich dziecka, o tyle instytucja pozbawienia rodziców władzy rodzicielskiej w oparciu o omówioną wyżej podstawę stanowi pomoc udzielaną w sposób bezpośredni samemu dziecku⁵⁵.

Dopełniając analizę regulacji prawnych odnośnie do instytucji pozbawienia władzy rodzicielskiej, warto jeszcze dodać, że sąd może wydać orzeczenie o pozbawieniu władzy rodzicielskiej zarówno w odniesieniu do obojga, jak i do jednego z rodziców. Da się to wywnioskować z treści art. 111 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zgodnie z którym „pozbawienie władzy rodzicielskiej może być orzeczone także w stosunku do jednego z rodziców”⁵⁶. Nic nie stoi również na przeszkodzie, aby orzec pozbawienie władzy rodzicielskiej tylko w odniesieniu do niektórych dzieci w sytuacji, gdy nie ma przesłanek ku temu, by takie rozstrzygnięcie odnosiło się też do pozostałych dzieci. Przykładowo może to dotyczyć okoliczności, kiedy jedno z rodziców należycie wypełnia obowiązki wobec wspólnych dzieci, ale zaniedbuje swoje obowiązki w stosunku do (adoptowanych) dzieci drugiego małżonka⁵⁷.

Z poczynionych ustaleń wiadomo, że pozbawienie władzy rodzicielskiej skutkuje utratą całokształtu praw oraz obowiązków składających się na tę władzę: w zakresie pieczy nad dzieckiem, reprezentacji dziecka i zarządu majątkiem małoletniego. Nie wolno zapominać o tym, że nie dochodzi jednak do ustania innych obowiązków rodziców względem dziecka oraz uprawnień, jakie przysługują im na mocy stosunku rodzicielskiego⁵⁸. W szczególności zachowane przez rodziców zostaje potencjalne prawo do alimentów od swego dziecka. Z kolei w przypadku wcześniejszej śmierci dziecka rodzice dziedziczą po nim. Z perspektywy dziecka sytuacja przedstawia się analogicznie — zachowuje ono swój stan cywilny wobec rodziców, ponadto zachowuje pełne prawo do alimentów, natomiast w przypadku śmierci rodziców dziedziczy po nich. Co istotne, obie strony zachowują prawo do osobistej styczności a ograniczenia w tym zakresie wynikać mogą wyłącznie z orzeczenia sądowego⁵⁹.

⁵⁵ *Komentarz do spraw...*, s. 415.

⁵⁶ J. Długoszewska, *op. cit.*, s. 256.

⁵⁷ A.K. Bieliński, M. Pannert, *op. cit.*, s. 255.

⁵⁸ K. Gromek, *op. cit.*, s. 660.

⁵⁹ K. Gromek, *Władza rodzicielska. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 355–356.

Podsumowanie

Pozbawienie władzy rodzicielskiej jawi się jako środek najgłębiej ingerujący w relacje na linii rodzice–dziecko. W konsekwencji jego zastosowania rodzice tracą wszystkie atrybuty tej władzy. Omówiony środek prawny można zatem nazwać ostatecznym w tym sensie, że sąd opiekuńczy ma możliwość jego zastosowania dopiero wtedy, gdy pierwotnie stosowane łagodniejsze środki nie przyniosły oczekiwanego rezultatu albo kiedy oczywistym jest, że stosowanie ich byłoby bezcelowe. Co więcej, aby orzeczenie o pozbawieniu władzy rodzicielskiej było prawnie możliwe, sąd musi stwierdzić istnienie jednej ze wskazanych w ustawie przesłanek o charakterze obligatoryjnym bądź fakultatywnym.

Mając na uwadze dokonane rozważania, nietrudno o rozstrzygnięcie postawionego na wstępie pytania. Intencją prawodawcy w ustanowieniu instytucji pozbawienia władzy rodzicielskiej jest ochrona dobra dziecka jako wartości nadrzędnej w całym prawie rodzinnym. Omówiony środek prawny został pomyślany jako narzędzie niesienia pomocy dzieciom, które nie mają zapewnionych warunków odpowiedniej opieki i rozwoju czy to z winy rodziców, czy też niezależnie od nich. Dziecko jako istota słabsza, tak naprawdę bezbronna w relacji z rodzicami, wymaga szczególnej ochrony, dlatego też ustawodawca przyjął odpowiednie rozwiązania w tym zakresie.

Mogłoby się wydawać, że pozbawienie rodziców władzy rodzicielskiej oznacza odebranie dziecku możliwości dorastania w rodzinie, jednakże zastosowanie tego środka każdorazowo ma służyć jego dobru. Paradoksalnie jego cel stanowi przywrócenie dziecku fundamentalnego prawa do życia w rodzinie przez umożliwienie jego przysposobienia rodzicom adopcyjnym, którzy dadzą mu to, czego ci biologiczni nie byli w stanie, czyli miłość, ciepło, odpowiednią opiekę oraz zainteresowanie. I właśnie z tego względu nie można przypisywać tej instytucji funkcji kary, mimo że społeczny odbiór (szczególnie w środowisku rodziców) może być zupełnie inny, ale tę kwestię należałoby uczynić przedmiotem odrębnego artykułu.

Bibliografia

- Bieliński A.K., Pannert M., *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016.
- Długoszewska J., *Przesłanki oraz skutki ograniczenia i pozbawienia władzy rodzicielskiej*, Warszawa 2012.
- Dunaj B., *Domowy popularny słownik języka polskiego*, Warszawa 1999.
- Gromek K., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2016.
- Gromek K., *Władza rodzicielska. Komentarz*, Warszawa 2008.
- Ignaczewski J., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2010.
- Komentarz do spraw rodzinnych*, red. J. Ignaczewski, Warszawa 2014.
- Meritum. Prawo rodzinne*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2015.
- Strzebińczyk J., *Pozbawienie władzy rodzicielskiej*, [w:] *Prace z prawa cywilnego: dla uczczenia pamięci profesora Jana Kosika, Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo*, Wrocław 2009, s. 477.
- Strzebińczyk J., *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016.

Tobor Z., *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*, Warszawa 2013.

Tryniszewska K., *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016.

Akty prawne

Ustawa z dnia 25 lutego 1964 roku — Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2017 r. poz. 682).

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku — Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2016 r. poz. 1822 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 roku o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U. z 2017 r. poz. 697 z późn. zm.).

Orzecznictwo

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1970 roku, III CRN 181/70, OSN 1971, Nr 6, poz. 107.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 października 1998 roku, I CKN 834/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 72.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 1974 roku, III CRN 346/73, OSNCP 1975, Nr 6, poz. 92.

Deprivation of parental authority — punishment for parents or a tool for helping children?

Summary

Deprivation of parental authority appears as the deepest interfering measure in the relationship between the parents and the child. As a consequence of using it, parents lose all attributes of that authority. This legal measure can be called final in the sense that the guardianship court has a possibility of applying it only when the milder measures applied in advance have not given expected result, or when it is obvious that their application would be pointless. What is more, in order for the decision to deprive the parental authority could be legally possible, the court has to state the existence of one of the mandatory or optional conditions indicated in the law.

Bearing in mind the deliberations made, it is not difficult to resolve the question raised in the introduction. The intention of the legislator in establishing the institution of deprivation of parental authority is to protect the child's welfare as a superior value in the whole family law. The spoken legal measure was conceived as a tool to help children who are not provided with the conditions of adequate care and development, either through the fault of their parents or independently of them. A child as a weaker creature, in fact vulnerable in relation to parents, requires special protection, which is why the legislator has adopted appropriate solutions in this field.

It would seem that depriving parents of parental authority means taking away a child's ability to grow up in a family, but the application of this measure always serves the good of the child. Paradoxically, its purpose is to give the child the fundamental right to live in the family by enabling to adopt him by adoption parents who will give the child what the biologists were unable to do, namely love, warmth, adequate care and interest. And this is the reason why the institution cannot be assigned a punishment function, although the social reception (especially in the environment of parents) may be completely different, but this issue should be made the subject of a separate article.